

Ks. MAREK GUTOWSKI

**RECENZJA KSIĄŻKI – JACEK PYŻAŁSKI (RED.)
„EDUKACJA W CZASACH PANDEMII WIRUSA
COVID-19. Z DYSTANSEM O TYM, CO OBECNIE
ROBIMY JAKO NAUCZYCIELE”, WARSZAWA 2020,
SS. 108, ISBN 978-83-957316-0-0**

Pozycja naukowa w formie wydanej książki, którą przyszło mi recenzować, wzbudziła już na samym początku pewnego rodzaju zainteresowanie. Niewątpliwie na uwagę zasługuje już sam temat pracy: edukacja w czasach wirusa COVID-19. Już tutaj można dopatrywać się szerokiej złożoności problemów, wyzwań oraz niepokojów związanych z formą nauczania. Ale również pojawia się myśl, czy uda znaleźć się coś pozytywnego w tym, tak trudnym okresie życia, budzącym niepokój i osamotnienie. Świat stoi dziś wśród wielu pytań, jednym z nich jest oczywiście: co będzie jutro? Człowiek, który naucza, bądź też uczący się, nie jest wolny od tego pytania. Zderzenie, nastąpiło w momencie informacji: edukacja zdalna. I co dalej? Dość ciekawe jest określenie: „z dystansem o tym, co obecnie robimy jako nauczyciele”. Czyżby istniała potrzeba krytycznego spojrzenia na to, w jaki sposób podchodzimy do e-lekcji? Albo na szczerą ocenę podejmowanych przez siebie wysiłków edukacyjnych, zaangażowania czy kompetencji?

Natomiast drugą rzeczą jest okładka. Dość popularna jest forma przedstawienia problemu w formie góry lodowej, ale mimo wszystko wzbudzająca zainteresowanie. Ukazany obraz już sam w sobie zachęca do tego, by wejść w treść książki i odnaleźć: Co kryje się pod jednym hasłem, co jest podstawą danego zagadnienia, jakie jeszcze kwestie czy elementy kryją się pod tym, co widzą nasze oczy. A najważniejsze odnaleźć fundamenty na których opiera się edukacja internetowa. Z taką też nadzieją, że odpowiem sobie na wiele pytań postawionych przez siebie samego, zdecydowałem się przeczytać tę książkę.

Sięgając po jakąś pozycję naukową warto spojrzeć na autorów publikacji. Tak jakby poznać ich osobę. Niewątpliwie analizując, osiągnięcia czy aktualnie zajmowane stanowiska, czy prace autorów tej publikacji, ważne i wartościowe jest, że są to osoby interesujące się nauką czy po prostu są praktykami w swojej dziedzinie. Wtedy spojrzenie na dane zagadnienie bądź problem jest o wiele szersze. To sprawia, że można się spodziewać konkretnej odpowiedzi. I rzeczywiście tak jest. Autorzy

stworzyli dzieło, oparte na czternastu rozdziałach, odpowiadające na wiele pytań, wątpliwości czy niepokojów.

Można powiedzieć, że w momencie ogłoszenia wybuchu pandemii COVID-19, życie na Ziemi zostało zamknięte w „czterech ścianach domu”. Całe życie społeczne, interpersonalne ograniczyło się do ekranu monitora czy śledzenia informacji odnoście śmiertelności wirusa. Taka sytuacja rodzi w człowieku kryzys. Dobrze, że w tej pozycji naukowej ukazuje się sposób radzenia sobie z trudnościami. Ważne jest, że nie jest to skupienie się tylko i wyłącznie na metodach czy treściach, ale pewnego rodzaju dotarcie do człowieka. To on w tej publikacji jest w centrum. Cenne jest to, że obraz osoby tzn. jego cech, odniesień, uczuć, zachowań, nie ogranicza się tylko na jednej jakiejś płaszczyźnie wiedzy o człowieku. Chociażby wartościowe jest spojrzenie psychologiczne, pomoże to odnaleźć i rozpoznać etapy przeżywanego kryzysu, a co więcej poznać osobę. Znajomość kontekstu szczególnego zachowania ucznia, pozwala na skuteczniejszą odpowiedź oraz pomoc, poprzez dostosowanie działań czy metod do danej sytuacji. Innym światłem na drodze zdalnej edukacji, jest kwestia mózgu człowieka – układ neurobiologiczny. To jest kolejny kontekst dotarcia do ucznia. Autorzy dzieła zwracają również szczególną uwagę na to co jest najistotniejsze w formie zdalnego nauczania, stawiając to w świetle tradycyjnego sposobu uczenia. Dość powszechne jest nieumiejętne rozpoznanie celu bądź hierarchii wartości procesu edukacyjnego. Bardzo wartościowe jest to, że można odnaleźć tutaj niejako fundament pracy nauczyciela z uczniem, ale co za tym idzie jakie są tego korzyści, wartości. W mnogości idei można się łatwo zagubić i zatracić właściwą podstawę, a przy tym osobę, książka pomaga na nowo odkryć to, co może być przez edukatora zapomniane.

Dość powszechnie patrzy się dzisiaj, na obecne warunki, w sposób krytyczny. Niestety to powoduje jeszcze większe napięcie i niezadowolenie z aktualnego sposobu funkcjonowania. Łatwo zapomnieć jest o tym, że tuż za np. niepowodzeniami istnieje również wiele pozytywnych osiągnięć. Książka pozwala spojrzeć w innym świetle chociażby na technologie cyfrowe – nie jako zagrożenie, ale jako wielką wartość w perspektywie teraźniejszości oraz przyszłości. Ukazuje bogactwo możliwości wykorzystania dobrodziejstwa informatycznego. Ale żeby też i tu nie pogubić się w tym wszystkim, otrzymujemy od Autorów pomoc, wskazówki, metody jak dobrze zorganizować sobie proces edukacji, a przede wszystkim dotrzeć do odbiorcy – jego potrzeb, zdolności, możliwości. Otrzymujemy pewnego rodzaju zaproszenie, które będzie otwierało nas do przejścia z „tradycyjnego” do „nowego” modelu sposobu wyzwolenia potencjału technologii oraz zdolności ucznia.

Osobiście uważam, że książka jest wartościowa jako pozycja naukowa, ale także dydaktyczna. Mają na to wpływ przede wszystkim dobrze ujęte problemy, a w odpowiedzi próba znalezienia na nie skutecznej recepty. Wartością tej książki jest również sam jej układ, tzn. wprowadza w osobę ucznia, odnalezienie problemu, postawienie rozwiązania. Inną ważną cechą, która wpływa na czytanie, to z jednej strony wygląd estetyczny, ale przede wszystkim użyty język. Prosty, konkretny,

łatwy do zrozumienia. Autorzy używając jakiegoś postawionego zagadnienia, nie pozostają wobec niego obojętni. To znaczy, że wyjaśniają na początku czytelnikowi co dane pojęcie oznacza, a to ułatwia dalsze rozumienie przytoczonego tekstu. Dużym walorem jest nie tylko własne przemyślenia autorów, ale również oparcie o konkretne przykłady nauki czy badaniach zewnętrznych. Tym, co wpływa jeszcze na wartość książki są: tabele, wykresy, wyróżnione propozycje działań, grafiki. Łatwiej wtedy przeczytany tekst przeanalizować, zastanowić się nad nim, wyciągnąć wnioski.

Uważam, że po tę książkę mogą sięgnąć nie tylko nauczyciele, ale również rodzice dzieci uczęszczających na lekcje internetowe. Książka zawiera wiele cennych informacji na temat związany z osobą ucznia, sposobów nauczania, dlatego niewątpliwie należy ją polecać nauczycielom – którzy, raczej nie są ekspertami w dziedzinie pracy internetowej, czy po prostu zostali momentalnie wrzuceni w świat Internetu. Natomiast w kwestii rodziców, może okazać się, że będzie ona również cenna z perspektywy spojrzenia na dość trudny proces nauczania. Umożliwi rodzicom, widzenie w innym świetle osoby nauczyciela, zmagającego się z wieloma trudnościami i problemami, a przede wszystkim ciężkiej i złożonej pracy. Książka jest przede wszystkim wciąż aktualna, ponieważ nadal pozostajemy w świecie internetowym, a pytanie kiedy to się wszystko skończy? Kiedy powrócimy do szkół? Pozostaje bez konkretnej odpowiedzi. Dlatego powinno być to zaproszenie do poszerzania swojej kompetencji. Najważniejszą zachętą do sięgnięcia do tej książki jest: budowanie relacji w świecie cyfrowym.